



"Sól w oku świata"

□□□ Bp Grzegorz Ryś.

□ □ **Z ks. biskupem rozmawia Maciej Müller, 4/2012**

"Nowa ewangelizacja nie jest kierowana do niewierzących, ale do tych, którzy są ochrzczeni i niewiele to dla nich znaczy" – tę myśl ks. bpa Grzegorza Rysia dziennikarz uznał za kluczową w całej rozmowie. Maciej Müller zadaje biskupowi pytania o konieczność Ewangelizacji każdego człowieka. W Biblii każdy człowiek, który spotka Jezusa, dowie się o czymś takim ważnym, że idzie opowiadać o tym innym. "Czy to znaczy, że każdy z nas powinien iść na koniec świata głosić wiarę?" – pyta Maciej Müller. "Nie – tłumaczy ks. bp Ryś. - Ale każdy z nas ma taki obszar, na którym może to czynić. Pierwszym takim miejscem jest własny dom. Rozumiany szeroko – także jako miejsce pracy, środowisko, w którym się obraca, relacje koleżeńskie i przyjacielskie". † Dziennikarz zwraca uwagę na to, że w dzisiejszych czasach o wiele łatwiej można przypiąć sobie łątkę fundamentalisty religijnego. Wystarczy powołać się w rozmowie na nauczanie Kościoła. Kiedy Jezus posyłał uczniów, powiedział, żeby nie szli do pogan czy Samarytan, ale do "owiec, które poginęły z domu Izraela". W Ewangeliach mamy konkretne wskazówki, których Jezus udziela uczniom wybierającym się na misję. Łącznie z tym, że mają być przygotowani na prześladowania. I to nie przez świat pogański, ale przez własnych współbraci, wierzących. Czy muszą tego się bać dzisiejsi chrześcijanie podczas ewangelizacji, pyta ks. bp Grzegorz. Maciej Müller zaznacza, że dzisiejszy wierny może się bać, na przykład, stracić pracę, ponieważ niektóre umowy o pracy zawierają zakaz noszenia nawet symboli religijnych. Współczesny świat poznał zmiany kulturowe, które rzeczywiście są w wielu wypadkach antychrześcijańskie. Na co biskup Ryś odpowiada, że mianowicie Kościół Europy, gdzie odbywały się te zmiany, jest głównym adresatem nowej ewangelizacji. Mimo trudności przeżywanych w tym Kościele, są w nim ludzie, z których głębokiej wiary wynika chęć dzielenia się nią z innymi, jest przekonany ks. bp Ryś.



"Jezus szuka cię w metrze",

□□□ 17.04.2012

Rozpoczęta w pierwszych dniach kwietnia ewangelizacja za pośrednictwem billboardów nabiera rozmachu. W ramach akcji "Misja Warszawy" na niektórych stacjach metra zawisły kolorowe billboardy z hasłem: "Co mam jeszcze zrobić, aby zwrócić twoją uwagę? Jezus". Ich

treść zaprasza do skorzystania z serwisu SMS: wysyłając wiadomość na podane na billboardach numery telefonów, co poniedziałek i piątek można otrzymać na swój telefon darmowe wiadomości o tematyce ewangelizacyjnej. Dodatkowo rozsyłane są ogłoszenia o ciekawych projektach uruchomionych przy okazji "Misji Warszawy". Widząc powodzenie akcji, w projekt włączyło się jeszcze 37 miejscowości.

"Misja Warszawy" jest częścią europejskiej inicjatywy ewangelizacyjnej "Misja w metropolii", stworzonej przez Papieską Radę ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji. Akcja objęła już 12 miast Europy. Do organizacji projektu zaproszono księży oraz osoby świeckie z różnych diecezji, przedstawicieli wspólnot religijnych. Uczestnicy tej inicjatywy odwiedzają akademiki, kluby i puby, nawiązując rozmowy na tematy związane z wiarą. Ponadto w 12 kościołach parafialnych odbywają się spotkania tematyczne poświęcone m.in. współczesnym zagrożeniom duchowym, aktywizacji osób starszych, roli Pisma Świętego w życiu małżeństwa, czy relacjom ateistów i wierzących.